

## UZASADNIENIE

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż poczynione przez sąd ustalenia faktyczne znajdują odpowiednie oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sprawstwo oskarżonego nie było kwestionowane i w świetle zebranych dowodów nie budzi wątpliwości. Prawidłowa jest też ocena prawna przypisanego oskarżonemu czynu.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić, gdy kara ( środek karny ), jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą.

Zasadny jest podniesiony w apelacji zarzut wymierzenia oskarżonemu środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w rażąco łagodnym wymiarze.

Zmiana wysokości orzeczonej kary ( reakcji karnej ) mogłaby w wyniku postępowania odwoławczego nastąpić jedynie wówczas, gdyby kara ta ( w tym przypadku zakaz prowadzenia pojazdów ) jawiła się jako „rażąco niewspółmierna”. Owa niewspółmierność w ustawie została poprzedzona określeniem „rażąca”, co wyraźnie zaostroża kryterium zmiany wyroku z powodu czwartej podstawy odwoławczej.

Rażąca niewspółmierność przedmiotowego zakazu zachodzić może wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności mających zasadniczy wpływ na jego wymiar można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy tym środkiem, jaki należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej a wymierzonym w I instancji.

Sąd odwoławczy uznał, iż taka sytuacja w przedmiotowej sprawie zachodziła. W tym kontekście należy uwzględnić, iż:

- oskarżony pracował jako zawodowy kierowca;

- z jego wyjaśnień wynika, iż po pracy chcąc polepszyć sobie nastrój wypił wódkę. Po spożyciu tego alkoholu postanowił jednak wrócić do domu samochodem. Okoliczności te wskazują, iż oskarżony ma tendencję rozładowywania emocji przez alkohol, co rodzi obawę, iż taka sytuacja może się powtórzyć. Szczególnie obciążające jest, że bezpośrednio po spożyciu alkoholu podjął się prowadzenia pojazdu, w godzinach szczytu ( 15.00 – 16.30 ), po ruchliwych ulicach miasta;

- po zatrzymaniu o godzinie 16.25 miał 1.02 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu ( z tendencją malejącą ). Jego stan nietrzeźwości przewyższał czterokrotnie dolny ustawowy próg nietrzeźwości ( art. 115 § 16 kk ) i spowodował znaczne upośledzenie zdolności psychofizycznych sprawcy;

- w tym stanie podczas przejazdu na ulicy (...) spowodował kolizję drogową ( „po drodze zapalił papierosa i nie zauważył samochodu przed nim” k 29 ). Z zeznań uczestnika tego zdarzenia P. T. wynika, iż sprawca jechał z nadmierną prędkością, wprost na tył jego samochodu i nie podjął żadnych manewrów obronnych.

Po uderzeniu stojącego pojazdu oskarżony odjechał z miejsca zdarzenia;

- oskarżony „wystraszył się i uciekł z miejsca kolizji”. Podniósł, iż po drodze do domu zatrzymał się jeszcze przy ulicy (...), tam w sklepie kupił kolejną ćwiartkę wódki i wypił ją, gdy dojechał do domu, co nie zasługuje na wiarę ( teza ta została podniesiona dopiero w wyjaśnieniach i zmierzała do zmniejszenia jego odpowiedzialności; wcześniej oskarżony wywodził podczas badań, że zakończył picie o 14. 30; nie spożywał alkoholu na 15 minut przed pierwszym badaniem. Podczas badań był w fazie wydalania alkoholu z organizmu, co wskazuje, że nie spożywał go bezpośrednio przed zatrzymaniem );

- sprawca nie tylko uciekł z miejsca kolizji, ale też próbował ukryć się przed funkcjonariuszami policji w swoim mieszkaniu.

Okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu wskazują na znaczny stopień jego społecznej szkodliwości ( picie alkoholu bezpośrednio przed jazdą, wysoki stan nietrzeźwości, w sposób ewidentny i znaczny godzący w zdolności psychofizyczne sprawcy, popełnienie czynu w terenie zurbanizowanym, doprowadzenie do kolizji drogowej, zbiegnięcie z miejsca zdarzenia ). Z wyjaśnień oskarżonego wynika łatwość podjęcia decyzji o popełnieniu tego przestępstwa ( po wypiciu wódki chciał wrócić w ten sposób do swojego domu ).

Dlatego orzeczenie przez sąd rejonowy w zaskarżonym wyroku wobec oskarżonego środka karnego w wysokości 3 lat ograniczonego tylko kategorii A i B prawa jazdy jest reakcją karną rażąco łagodną; w sprawie bowiem przeważają zdecydowanie okoliczności obciążające, które jednoznacznie przemawiają za pozbawieniem sprawcy możliwości kierowania w okresie obowiązywania zakazu wszelkimi pojazdami mechanicznymi.

Prawidłowa reakcja karna nie może służyć premiowaniu skazanych przez ograniczenie ich odpowiedzialności karnej lecz rzeczywistemu oddaniu zawartości kryminalnej czynu, jakiego się dopuścili.

Sylwetka sprawcy i waga popełnionego czynu tego nie uzasadniają; prowadziłoby to do bezpodstawnego i niezrozumiałego w danych realiach łagodnego traktowania sprawcy i nie osiągałoby zakładanych celów w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Dlatego sąd okręgowy uznał, że uwzględniającym te cele będzie orzeczenie wobec sprawcy środek karny orzeczony na okres 3 lat, uwzględniający jednak zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym.

To z zachowania sprawcy wynika wniosek, że lekceważył on zasady ostrożności i bezpieczeństwo innych uczestników ruchu, przez co stwarza zagrożenie w komunikacji ( zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach - II Wydział Karny z dnia 26 lipca 2012 r. II AKa 250/12, Legalis ), jako potencjalny kierowca wszystkich pojazdów. Instytucja ta ma na celu eliminowanie z ruchu drogowego sprawców takich przestępstw, których okoliczności popełnienia wskazują, że prowadzenie przez nich pojazdu zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Sytuacja taka zachodzi w przypadku oskarżonego. Oprócz stopnia nietrzeźwości oskarżonego, wykazana przez niego nieumiejętność zachowania wymaganej ostrożności, należytego obserwowania przedpola jazdy, poszanowania bezpieczeństwa innych uczestników ruchu, czy zwykła ludzka odwaga dowodzi dodatkowo, że oskarżony nie dysponuje takimi cechami przynależnymi kierowcy, aby dawał rękojmię bezpiecznego uczestniczenia w ruchu drogowym.

W tym przypadku nie tyle wysokość tego środka, a też jego postać ma decydujące znaczenie, zwłaszcza jeżeli się uwzględni kumulację okoliczności obciążających; przy takim ich nagromadzeniu oskarżony nie mógł już liczyć na pobłażliwość.

Sytuacja zawodowa i rodzinna oskarżonego nie może wpłynąć na zmianę oceny sądu, iż oskarżony wykazał, że prowadzenie każdego samochodu przez niego może zagrażać bezpieczeństwu w komunikacji i niezbędne okazało się wyeliminowanie go - z tego powodu - jako kierowcy ( również zawodowego ) z ruchu drogowego. Sytuacja na rynku pracy jest tego rodzaju, iż J. S. może szukać zatrudnienia w innym zawodzie, a wrócić do niego po wykonaniu przedmiotowego zakazu i ponownym zweryfikowaniu jego kwalifikacji do prowadzenia pojazdów.

Z tych względów sąd okręgowy orzekł, jak w wyroku; na podstawie przepisów powołanych w wyroku obciążył oskarżonego wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu.